



Splyw kajakowy Strugą Kleczewską PTTK Konin

31 sierpnia 2014

Kleczew – Olszowy Młyn 9 km
Śladami Powstania Styczniowego



W ostatnim dniu sierpnia 2014 roku nasze dzielne wilki morskie, przepraszamy: rzeczne - Marek Walerczyk i Tomek Glanc - opracowali trasę i przepłynęli kajakami Strugą Kleczewską śladami Powstania Styczniowego z Kleczewa po Olszowy Młyn.

Struga Kleczewska, biorąca początek na wodonośnych łąkach kleczewskich na wysokości około 98 m n.p.m. niegdyś po drodze napędzała kilka młynów, zanim wpadała do Strugi Biskupiej, a z nią do jeziora Gosławskiego. Podczas budowy odkrywki Kazimierz koryto Strugi Kleczewskiej na długości kilku kilometrów sztucznie przełożono i od tej pory płynie sztucznie utworzonym kanałem. Zrzuty wód kopalnianych z odwadniania złoża „Państwów” zapoczątkowano w 1958 r w ilości 0,09 m³/s. Od 1962 r. jest odwadniania O/Kazimierz, a od 1966 r. O/Józwin. Maksimum zrzutów w latach kalendarzowych przypadło na rok 1998, kiedy to według KWB „Konin” wyniosły 3,49 m³/s. W całym okresie odwodnienia odkrywek „Państwów”, „Józwin” i „Kazimierz” przeważająca część zrzutów była odprowadzana w kierunku Strugi Kleczewskiej i Strugi Biskupiej, a dalej tą ostatnią do jeziora Gosławskiego na poziomie około 84 m n.p.m.

Nasi kajakarze, wykorzystując umiejętności żeglugowe, pokonali odcinek dziewięciu kilometrów Strugi Biskupiej bez problemów. "Nie jest to droga dla początkujących" - orzekł Marek Walerczyk, jeden z inicjatorów spływu. "Miejscami nurt jest bardzo wartki, bo wody spływające w odkrywek zasilają Strugę od strony Kleczewa i od strony Kazimierza." Po dopłynięciu do stawów w pobliżu dawnej osady Olszowy Młyn kajakarze odwiedzili miejsce upamiętnienia bitwy powstania styczniowego 22 marca 1863 roku.

Tekst: Wanda Gruszczyńska, Piotr Pęcherski Zdjęcia: Tomasz Glanc, Marek Walerczyk



Rok 2014 w PTTK:



TURYSTYKA
ŁĄCZY POKOLENIA

